Związek
Przedsiębiorstw
Finansowych
w Polsce

STANOWISKO

w sprawie
ustawy z dnia 30 kwietnia 2020 r. o zmianie niektórych ustaw
w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się
wirusa SARS-CoV-2

Gdańsk, 4 maja 2020 r.

Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce (wcześniej Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce – Związek Pracodawców) powstał 27 października 1999 roku i obecnie skupia ponad sto kluczowych przedsiębiorstw z wielu sektorów polskiego rynku finansowego, w tym bankowości, zarządzania wierzytelnościami, pośredników finansowych, instytucji pożyczkowych, zarządzających informacją gospodarczą i kredytową, odwróconej hipoteki w modelu sprzedażowym, platform crowdfundingowych oraz ubezpieczeń. ZPF to Członek Rady Rozwoju Rynku Finansowego, powołanej do życia przez Ministra Finansów Rzeczypospolitej Polskiej oraz Członek prestiżowej organizacji samorządowej europejskiego przemysłu kredytowego EUROFINAS (European Federation of Finance House Associations), zrzeszającej siedemnaście krajowych organizacji, reprezentujących ponad 1.200 instytucji finansowych. ZPF ma w swoim dorobku badawczym już kilkaset raportów, koncentrując się merytorycznie na obszarze kredytu.

member of eurofinas

KONTAKT W SPRAWIE STANOWISKA:

Marcin Czugan
Radca Prawny
Wiceprezes Zarządu
510-049-177
mczugan@zpf.pl

Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce
ul. Długie Pobrzeże 30
80-888 Gdańsk
info@zpf.pl

Stanowisko
w sprawie ustawy z dnia 30 kwietnia 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2

I. WPROWADZENIE

Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce (dalej „ZPF") to organizacja zrzeszająca ponad sto kluczowych przedsiębiorstw z rynku finansowego, w tym banki, instytucje pożyczkowe, pośredników kredytowych, firmy zarządzające wierzytelnościami, oferujące produkty odwróconej hipoteki w modelu sprzedażowym, biura informacji gospodarczej, firmy ubezpieczeniowe i inne przedsiębiorstwa dostarczające informacji i rozwiązań informatycznych, wspierających procesy podejmowania decyzji kredytowych. ZPF to także od 1999 roku aktywna merytorycznie strona społeczna procesu legislacyjnego.

ZPF z uwagą śledzi i bierze udział w pracach legislacyjnych dotyczących szczególnych rozwiązań związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 oraz wywołanych nim sytuacji kryzysowych, przedkładając merytoryczne uwagi i propozycje zmian przepisów.

W niniejszym dokumencie pragniemy zgłosić:

1) **uwagi do ustawy z dnia 30 kwietnia 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (druk senacki nr 106), dalej jako „Ustawa",**
2) **pakiet dodatkowych postulatów, które w ocenie przedsiębiorstw finansowych zrzeszonych w ZPF, mogą – niskim kosztem - pomóc przedsiębiorcom (nie tylko finansowym) i ograniczyć negatywne skutki obecnej sytuacji.**

Naszym celem jest zwrócenie szczególnej uwagi na dwie kwestie, które w naszej ocenie będą krytyczne dla wyjścia polskiej gospodarki z kryzysu – dostęp do informacji i zapewnienie przepływu pieniądza na rynku. Aktualnie wdrażane zmiany mają dać przedsiębiorcom niezbędną, ale jednak bardzo doraźną pomoc, a w naszej ocenie w aktualnej sytuacji koniecznym staje się perspektywa biorąca pod uwagę problemy jakie mogą dotknąć polskich przedsiębiorców w dłuższej perspektywie. W bliskiej perspektywie zatory płatnicze, opóźnienia w płatnościach, utrudnienia w dochodzeniu zobowiązań mogą dotknąć nie tylko tych przedsiębiorców, którzy już dziś odczuwają bezpośrednio negatywne skutki epidemii, ale również ich kontrahentów czy również konsumentów

Bardzo liczymy na uwzględnienie zaprezentowanych poniżej wniosków i postulatów oraz deklarujemy pełne merytoryczne wsparcie w niniejszym procesie legislacyjnym.

II. SYNTETYCZNE PODSUMOWANIE UWAG I POSTULATÓW

Uwagi ZPF do Ustawy dotyczą przede wszystkim:

1) **art. 2 Ustawy** – odstąpienia od wprowadzania zmian w Kodeksie postępowania cywilnego, które sprawią, że dłużników w żaden sposób nie będzie można zmotywować do spłaty zobowiązań, co w prosty sposób skutkować będzie znacznym obniżeniem skuteczności postepowań egzekucyjnych i powstawaniem zatorów płatniczych;
2) **art. 8 Ustawy** – rezygnacja z wprowadzania do Kodeksu karnego nowych typów czynów zabronionych, których zapisy budzą istotne wątpliwości interpretacyjne;
3) **art. 66 Ustawy** – ewentualne przepisy karne wprowadzane Ustawą nie powinny mieć zastosowania do umów zawartych przed jej wejściem w życie;
4) **art. 55 Ustawy** - postulujemy m.in. usunięcie z treści proponowanego przepisu fragmentu: „pracownikowi zostało obniżone wynagrodzenie lub", tj. rezygnację z możliwości zwiększenia o 25%, na każdego nieosiągającego dochodu członka rodziny pracownika, któremu obniżono wynagrodzenie, kwot określonych w art. 87 (1) k.p.;

Dodatkowe postulaty zgłaszane przez ZPF zmierzają do ochrony przedsiębiorców przede wszystkim poprzez:

1) skrócenie okresu obowiązywania obniżonego limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego;
2) ułatwienia proceduralne w zakresie postępowań sądowych i egzekucyjnych, w tym poprzez:
   - **a)** uproszczenie dochodzenia należności w EPU,
   - **b)** zwolnienie MŚP z opłat sądowych,
   - **c)** zniesienie opłaty za umorzenie postępowania egzekucyjnego,
   - **d)** skrócenie obiegu w ramach tzw. doręczeń komorniczych;
   - **e)** wprowadzenie możliwości dokonywania doręczeń do sądów i komorników za pośrednictwem platformy ePUAP lub zgłoszonym w toku postępowania adresem poczty elektronicznej;
2) przyspieszenie prac nad projektem ustawy o elektronizacji doręczeń;
3) wykorzystanie potencjału polskiego sektora pożyczkodawców (sektora niebankowego), w tym FinTech, poprzez oparcie rządowych programów wsparcia dla MŚP (takich jak np. gwarancje BGK) również - obok banków - o działalność niebankowych firm pożyczkowych, co zwiększyłoby podaż kapitału obrotowego i tym samym zapewniłoby płynność w sektorze MŚP;
4) zmiany w prawie podatkowym zmierzające do:
   - **a)** tymczasowego zawieszenia limitowania tzw. kosztów finansowania dłużnego,
   - **b)** zaniechania poboru podatku dochodowego od osób fizycznych od wynagrodzeń z umowy o pracę/umów zleceń na czas epidemii,
   - **c)** odliczenia od podatku dochodowego (nie od dochodu) kwot darowizn przeznaczonych na walkę z COVID-19,
   - **d)** zawieszenia poboru podatku dochodowego od osób prawnych na czas epidemii;

e) zapewnienia neutralności podatkowej w przepływach pomiędzy spółkami polskimi należącymi do tej samej grupy kapitałowej w celu pomocy/zmniejszenia negatywnych skutków COVID-19 u danej spółki;

5) zmiany w przedmiocie funkcjonowania biur informacji gospodarczej (BIG) poprzez:

a) zniesienie obowiązku stosowania formy pisemnej (wezwań do zapłaty jako warunku przekazania informacji gospodarczej do systemu BIG, a także umowy na świadczenie usług przez BIG i rozszerzenie regulacji o możliwość stosowania e-komunikacji);

b) rozszerzenie uprawnień dla BIG w dostępie do baz danych funkcjonujących na rynku w celu ułatwienia przedsiębiorcom dostępu do informacji istotnych z punktu widzenia prowadzonej przez nich działalności gospodarczej;

c) rozszerzenie uprawnień wierzyciela poprzez umożliwienie mu monitorowania sytuacji finansowej konsumenta przez cały okres trwania stosunku prawnego - poprzez zniesienie ograniczenia ważności upoważnienia konsumenta;

d) skrócenie okresu od momentu wysłania wezwania do zapłaty do momentu przekazania takiej informacji gospodarczej do BIG;

6) stworzenie programu wsparcia emitentów Nieskarbowych Papierów Dłużnych („NPD"), poprzez wsparcie płynnościowe emitentów NPD w terminie wykupu obligacji, zgodnie z następującymi założeniami kwalifikacyjnymi:

a) do programu kwalifikują się emitenci, którzy na przestrzeni ostatnich 12 miesięcy pozyskali kredyt w banku komercyjnym lub posiadali na dzień 29.02.2020 r. przyznane finansowanie kredytowe w banku komercyjnym, czyli pozytywnie przeszli weryfikację zdolności kredytowej w czasach przed wybuchem pandemii (jest to alternatywa dla posiadania ratingu, którego nikt poza największymi przedsiębiorstwami w Polsce nie posiada);

b) rola emitenta - partycypacja w istotnej części zapadających NPD ze środków własnych (udział 20-50% w zależności od obecnej sytuacji danego podmiotu);

c) rola banku komercyjnego - przyznanie finansowania kredytowego na wykup pozostałej części zapadających NPD (50-80%);

d) rola BGK - włączenie kredytów udzielanych na refinansowanie zapadających NPD do programu Gwarancji z Funduszu Gwarancji Płynnościowych. Udzielenie gwarancji do 80% kwoty kredytu, jaką na wykup NPD udzielił emitentowi bank komercyjny;

7) wsparcie przedsiębiorców poprzez przeciwdziałanie zatorom płatniczym oraz wprowadzenie rozwiązań systemowych w zakresie upadłości i restrukturyzacji przedsiębiorców.

III. SZCZEGÓŁOWE UWAGI DO USTAWY Z DNIA 30 KWIETNIA 2020 R.

1. Zmiany w egzekucji z nieruchomości mieszkalnych (art. 2 Ustawy)

W ustawie zaproponowano dodanie art. 952^1 Kodeksu postępowania cywilnego (KPC), regulującego możliwości oraz zasady wszczynania i prowadzenia egzekucji z nieruchomości.

Należy zaznaczyć, że projektowany zapis budzi wiele kontrowersji, jak również wprost narusza interesy wierzycieli uniemożliwiając im nie tylko dochodzenie przysługujących im wierzytelności z majątku nieruchomego dłużników w czasie trwania epidemii i stanu epidemicznego, jak i planowanie prowadzenia działań na przyszłość.

Z uwagi na niemożliwy do określenia w chwili obecnej czas trwania epidemii/stanu epidemicznego wprowadzenie rozwiązania, o którym mowa w projektowanym art. 952^1 § 5 KPC, będzie czynić niewykonalnym sporządzanie przez wierzycieli planów finansowych i przepływów środków pieniężnych z ich kontrahentami, co finalnie odniesie skutek w postaci **powstawania kolejnych zatorów płatniczych** mających negatywny wpływ na gospodarkę krajową, już i tak zmagającą się w czasie epidemii ze znacznymi problemami. Planowanie odzysków wierzytelności w czasie dla każdego wierzyciela stanowi jedno z podstawowych narzędzi zarządzania kapitałem własnego przedsiębiorstwa, zatem uniemożliwienie dokonania takiego planowania w sposób oczywisty będzie **naruszać tak ich stabilność finansową**, jak i **sparaliżuje projektowanie działań w zakresie rozwoju przedsiębiorstw na przyszłość**.

Zaznaczenia wymaga również fakt, że w sytuacji możliwości złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji z nieruchomości (przy zachowaniu warunków przepisu Ustawy) przy jednoczesnym wstrzymaniu możliwości dokonania jej licytacji w bliżej nieokreślonym czasie (czas trwania epidemii/stanu epidemicznego) wiele czynności dokonanych w toku egzekucji z nieruchomości, jak chociażby sporządzony opis i oszacowanie nieruchomości, może utracić ważność (**operat jest ważny przez 12 miesięcy**), co będzie implikować konieczność ich powtórzenia z czym będzie wiązać się tak **konieczność ponownego poniesienia kosztów finalnie obciążających dłużnika**, jak i ponownie – niemożliwość osadzenia w czasie procedury prowadzenia egzekucji z nieruchomości.

Negatywnie należy ocenić też planowane uzależnienie możliwości wszczęcia przez wierzyciela (wierzycieli) egzekucji z nieruchomości w zależności od wysokości przysługujących im wierzytelności w stosunku do wartości nieruchomości.

Należy zaznaczyć, że możliwość wszczęcia egzekucji z nieruchomości bez względu na wysokość zobowiązania dłużnika stanowi na chwilę obecną **jedno z najbardziej skutecznych narzędzi egzekucyjnych motywujących niesolidnych dłużników do wywiązywania się z ciążących na nich zobowiązań** i podejmowania przez nich spłaty należności objętych wnioskiem egzekucyjnym.

Jednocześnie, zgodnie z obowiązującymi przepisami, postępowanie egzekucyjne ma być prowadzone w sposób jak najmniej uciążliwy dla dłużnika. **W związku z powyższym jeżeli egzekucja z wynagrodzenia dłużnika bądź wnoszonych przez niego dobrowolnych wpłat w zupełności wystarcza na zaspokojenie długu, komornik nie może zamiast tego dążyć do sprzedaży nieruchomości**. Jeżeli natomiast egzekucja z nieruchomości jest jedynym sposobem na odzyskanie kwoty długu to następuje to wyłącznie w sytuacji, w której dłużnik nie ma absolutnie żadnego innego majątku, który pozwoliłby na jej spłatę, a jednocześnie – nie przejawia też woli dokonania dobrowolnej spłaty ciążących na nim zobowiązań.

Jednocześnie trzeba mieć na uwadze, że egzekucja z nieruchomości jest najbardziej sformalizowanym sposobem egzekucji, a jednocześnie - jedynym, który pozwala na zaspokojenie roszczeń o największej wartości. Wymaga ona ścisłej współpracy wierzyciela i komornika, nadto - zgodnie z przepisami - **odbywa się pod ścisłym nadzorem sądu**, co jest gwarantem prowadzenia jej przy zachowaniu najwyższej ochrony praw dłużnika. Jest to też najdroższy sposób egzekucji, którego wszczęcie i prowadzenie wymaga poniesienia przez wierzyciela znacznych wydatków. Dlatego też jest to sposób prowadzenia egzekucji nieopłacalny dla wierzycieli, którzy domagają się zwrotu relatywnie niskich kwot, a stosowany w znacznej mierze właśnie przez wierzycieli, których roszczenia nie są możliwe do zaspokojenia w drodze egzekucji z innych składników majątku dłużnika.

Wprowadzenie proponowanych rozwiązań doprowadzi zatem do sytuacji, w której dłużników w żaden sposób nie będzie już można zmotywować do spłaty zobowiązań wobec wierzycieli, co w prosty sposób skutkować będzie znacznym obniżeniem skuteczności postepowań egzekucyjnych.

Ponadto przypomnieć należy, że art. 15zzu ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw zakazał wykonywania eksmisji z lokalu mieszkalnego w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, co jest rozwiązaniem zrozumiałym i uzasadnionym, biorąc pod uwagę konieczność pomocy osobom, które znalazły się w wyjątkowo trudnej sytuacji. **Sam zakaz wykonywania eksmisji jest już wystarczający, bowiem nie można jednocześnie tracić z oczu także interesów wierzycieli**. Zwłaszcza, że część z nich to przedsiębiorstwa zatrudniające wielu pracowników – ich problemy finansowe wynikające z niemożliwości zaspokojenia swoich roszczeń, będą tym samym oznaczać problemy ich pracowników

Należy też zwrócić uwagę na brak koniecznego doprecyzowania w planowanym przepisie terminu *„lokalu mieszkalnego lub nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, które służą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika”.* **W znacznej ilości przypadków wszczynania egzekucji z nieruchomości ta jest kierowana do nieruchomości posiadających status nieruchomości mieszkalnych, które jednak na co dzień nie stanowią miejsca zabezpieczającego potrzeby mieszkaniowe dłużnika (czyli de facto – nie stanowiących ich stałego miejsca zamieszkania)**. W przypadku zachowania projektowanego zapisu ustawy w niezmienionym/niedoprecyzowanym brzmieniu istnieje uzasadniona obawa, że sam fakt

stwierdzenia przez dłużnika w toku chociażby czynności podjętych przez komornika w tym miejscu (przy udziale dłużnika, o których to czynnościach tenże musi być zawiadomiony), że przedmiotowa nieruchomość stanowi jego miejsce zamieszkania, choćby stwierdzenie to nie było zgodne ze stanem faktycznym – udaremni możliwość prowadzenia egzekucji z takiej nieruchomości.

W świetle powyższego, ZPF postuluje odstąpienie od wprowadzania zmian w Kodeksie postępowania cywilnego, w szczególności zniesienia wprowadzonego bez jakiejkolwiek analizy wpływu ten zmiany na proces dochodzenia należności, zakazu licytacji lokalu mieszkalnego lub nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym.

2. Nowe typy czynów zabronionych (art. 8 Ustawy)

W ocenie ZPF, przynajmniej wyjaśnienia i doprecyzowania wymaga wprowadzenie art. 304 § 2 i 3 Kodeksu karnego, które rozszerzają odpowiedzialność podmiotu z tytułu windykacji osoby fizycznej w związku z udzielonym świadczeniem pieniężnym, wynikającym z umowy pożyczki, kredytu lub innej tożsamej umowy, w kontekście odpowiedzialności np. firmy windykacyjnej z tytułu żądania zwrotu świadczenia w imieniu i na rzecz wierzyciela.

Przede wszystkim nie jest jasne, kto byłby sprawcą przedmiotowego czynu zabronionego. Możliwe są następujące interpretacje:

1) osoby zarządzające przedsiębiorcą dochodzącym zwrotu pożyczki,
2) pełnomocnicy procesowi,
3) pracownicy podpisujący wezwania do zapłaty,
4) pracownicy call center,
5) windykatorzy.

Problem ten jest jeszcze bardziej wyraźny, gdy weźmie się pod uwagę, że firma windykacyjna nie posiada pełnej wiedzy w przedmiocie warunków udzielonego kredytu i działa w zaufaniu do wierzyciela. Powodowałoby odpowiedzialność niewspółmierną do roli pełnionej przez taką firmę. Podmiot taki (firma windykacyjna, kancelaria prawna), działając jako pełnomocnik wierzyciela, **nie ma możliwości ustalenia, czy dane działanie w wykonaniu zlecenia stanowi przestępstwo z projektowanego art. 304 § 2 i 3 Kodeksu karnego**. Analogiczna wątpliwość dotyczy pełnomocnika, który w imieniu mocodawcy żąda zapłaty takich kosztów w pozwie.

Ponadto projektowana zmiana art. 304 Kodeksu karnego przełamuje zasadę prawa karnego, zgodnie z którą zgoda pokrzywdzonego (o ile jest on pełnoletni i zdrowy psychicznie) wyłącza bezprawność czynu (kontratyp zgody pokrzywdzonego).

Czyn zabroniony polega przy tym **już na samym żądaniu**. Nie jest przy tym jasne co należy rozumieć przez „żądanie". Wydaje się bowiem, iż *per analogia* sformułowanie powinno się rozumieć podobnie jak w art. 228 § 4 KK („*Karze określonej w § 3 podlega także ten, kto, w związku z pełnieniem funkcji publicznej, uzależnia wykonanie czynności służbowej od otrzymania korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy lub takiej korzyści żąda*). Przez „żądanie" na gruncie tego

przepisu należy rozumieć niepozostawiające wątpliwości wyjaśnienie woli otrzymania korzyści. Dokonanie przestępstwa następuje w momencie wyrażenia żądania w jakiejkolwiek formie. Żądanie będzie polegać zatem na domaganiu się w kategorycznej formie korzyści (zob. J. Wojciechowski, *Kodeks...*, s. 434).

Opisane wyżej niejasności co do rzeczywistej treści normatywnej przepisu art. 8 Ustawy w związku z projektowanym przepisem art. 304 § 2 i 3 Kodeksu karnego, naruszają tym samym zasadę określoności znamion czynu zabronionego (**nullum crimen sine lege certa**) wynikającą z art. 42 § 1 Konstytucji RP oraz przepisu art. 1 § 1 Kodeksu karnego.

Ponadto zwracamy uwagę, że w normalnym toku działalności - w wyniku możliwych błędów systemowych - mogą zdarzyć się sytuacje, w których system naliczy nieprawidłową kwotę, która następnie zostanie skorygowana. Obecne brzmienie przepisu może sugerować, że już takie pierwotne wyliczenie uruchamia proces odpowiedzialności karnej.

W świetle powyższego, postulujemy zaniechanie wprowadzania powyższych zmian.

3. Zmiany w Kodeksie karnym – przepis przejściowy (art. 66 Ustawy)

Art. 66 Ustawy przewiduje, że nowe typy czynów zabronionych, o których mowa powyżej (nowy art. 304 § 2 i § 3 Kodeksu karnego), mają zastosowanie do czynów popełnionych po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, również wtedy, gdy żądanie zapłaty dotyczy kosztów innych niż odsetki wynikających z umowy, która została zawarta przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, jeżeli wysokość tych kosztów przekraczała poziom dozwolony w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 568).

ZPF pragnie wyraźnie podkreślić, że z uwagi na zasady pewności prawa oraz zasadę lex retro non agit - przepisy karne wprowadzane Ustawą nie powinny mieć zastosowania do umów, zawartych przed jej wejściem w życie.

Projektowane rozwiązanie jest całkowicie sprzeczne z powyższą zasadą. Co za tym idzie, ewentualne nowe przepisy karne powinny obowiązywać jedynie do stosunków prawnych nawiązanych już po wejściu w życie projektowanej ustawy.

Przyjęcie przepisu art. 66 Ustawy w aktualnym brzmieniu stwarzałoby ponadto liczne wątpliwości, m.in. w zakresie powództw wniesionych już do sądu, czy wniosków egzekucyjnych składanych do komorników.

Ponadto należy zwrócić uwagę, że limit pozaodsetkowych kosztów kredytu ustalony w ustawie z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz

wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, **został ustalony na okres jednego roku**.

Jednocześnie **okres obowiązywania projektowanej zmiany w Kodeksie karnym nie został skorelowany z powyższym okresem**, co może doprowadzić do sytuacji, w której po powrocie do poprzedniego limitu kosztów pozaodsetkowych, nie będzie można ich żądać w innej wysokości niż przewidywała to specustawa (tzw. tarcza antykryzysowa). **Sytuacja taka byłaby absurdalna - ustawa karna zabraniałaby czegoś, na co pozwalają sektorowe przepisy cywilnoprawne.**

W świetle powyższego, postulujemy wyraźne wskazanie, że żądanie zapłaty dotyczy kosztów, innych niż odsetki, wynikających z umowy, która została zawarta przed dniem wejścia w życie ustawy, jeżeli wysokość tych kosztów dwukrotnie przekraczała poziom dozwolony w przeddzień wejścia w życie specustawy:

> *„Art. 66. 1. Przepis art. 304 § 2 ustawy zmienianej w art. 8 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą ma zastosowanie do czynów popełnionych po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, również wtedy gdy żądanie zapłaty dotyczy kosztów innych niż odsetki wynikających z umowy, która została zawarta przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy,* ***jeżeli wysokość tych kosztów dwukrotnie przekraczała poziom dozwolony w przeddzień wejścia w życie ustawy z dnia 31 marca 2020 r.*** *o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 568).*
> *2. Przepis art. 304 § 3 ustawy zmienianej w art. 8 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą ma zastosowanie do czynów popełnionych po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, również wtedy gdy żądanie zapłaty dotyczy odsetek wynikających z umowy, która została zawarta przed dniem wejścia w życie ustawy,* ***jeżeli wysokość tych odsetek przekraczała dwukrotnie poziom dozwolony w przeddzień wejścia w życie ustawy z dnia 31 marca 2020 r.*** *o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 568).”*

4. Zwiększenie wysokości kwoty wynagrodzenia za pracę wolnej od egzekucji (art. 56 Ustawy)

Proponowany przepis art. 56 Ustawy należy ocenić zdecydowanie negatywnie.

Szczególnie krytycznie oceniamy proponowany przepis w zakresie, w jakim przewiduje on zwiększenie o 25%, na każdego nieosiągającego dochodu członka rodziny pracownika, któremu obniżono wynagrodzenie, kwot określonych w art. 87 (1) ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 2019 r. poz. 1040, 1043 i 1495) – dalej: „k.p.”.

Wynika to m.in. z faktu, że propozycja nie reguluje takich istotnych kwestii jak:

1) kto i na jakiej podstawie ma decydować o zwiększeniu kwot wolnych od egzekucji,

2) kto ma badać czy obniżenie wynagrodzenia lub utrata źródła dochodu wiąże się ze stanem epidemii lub zagrożenia epidemicznego,
3) jak długo ma obowiązywać zwiększenie kwoty wolnej od egzekucji: przez cały okres prowadzenia egzekucji, przez okres trwania epidemii lub stanu epidemicznego, czy może przez czas pobierania obniżonego wynagrodzenia lub do czasu znalezienia pracy przez członka rodziny, który ją stracił w efekcie działań zmierzających do zapobieżenia epidemii,
4) co jeżeli w trakcie obowiązywania zwiększonych kwot członek rodziny przestanie być na utrzymaniu dłużnika lub znajdzie źródło dochodu,
5) czy wierzyciel/komornik/sąd będą mieli możliwość zweryfikowania okoliczności, od których zależy zwiększenie kwot wolnych od zajęcia, a jeżeli tak, to w jakim trybie,
6) czy, a jeżeli tak, to jakie konsekwencje będą tyczyły się dłużnika za nadużycie tego uprawnienia?

W naszej ocenie, **przyjęcie przepisu w zaproponowanym brzmieniu stworzy osobom zadłużonym furtkę, dzięki której będą mogli uniknąć skutecznej egzekucji z wynagrodzenia za pracę**. Pojawi się grupa pracowników, dla których korzystniejszymi będą, po pierwsze, obniżenie wysokości wynagrodzenia (choćby o kilka procent - w rzeczywistości neutralne dla ich sytuacji majątkowej), a po wtóre - przeciąganie czasu, w którym otrzymują wynagrodzenie w obniżonej wysokości.
Zauważenia wymaga także, że w sytuacji, w której pracownik jest zatrudniony u kilku pracodawców, symboliczna obniżka wynagrodzenia u jednego z nich pozwoli pracownikowi na skorzystanie z dobrodziejstwa tzw. tarczy 3.0., np. przy zatrudnieniu w podmiotach z tej samej grupy kapitałowej w sytuacji, w której w jednym z przedsiębiorstw pracownik pracuje na znikomą część etatu *pro forma*.

Zwracamy uwagę, że zarówno obniżenie wysokości wynagrodzenia, jak i czas, w którym pracownik otrzymuje wynagrodzenie w niższej wysokości, mogą być konsekwencją wyłącznie wejścia w życie proponowanego przepisu, a niekoniecznie bezpośrednim skutkiem działań wpływających na pracę przedsiębiorstwa, a służących zapobieganiu zarażeniem wirusem SARS-CoV-2. Nie znajdujemy również uzasadnienia dla sytuacji, w której pracownik, mimo obniżenia wynagrodzenia, po wejściu w życie proponowanego przepisu otrzymuje „do ręki" wyższe wynagrodzenie niż w czasie przed pandemią.

Grupą, dla której zastosowanie proponowanego przepisu budzi nasz zdecydowany sprzeciw, jest grupa pracowników otrzymująca wynagrodzenie, z którego wolna od potrąceń pozostaje wyłącznie kwota minimalna. W naszej ocenie, jest to z kolei przeważająca część osób zadłużonych, przeciwko którym prowadzona jest egzekucja z tego składnika majątku.

Zastosowanie w praktyce proponowanego przepisu będzie oznaczało, że obniżenie wynagrodzenia, co ważne, w jakiejkolwiek jego części, pozwoli pracownikom otrzymać „do ręki" wyższe wynagrodzenie aniżeli w czasie przed pandemią (np. w przypadku gdy pracownik posiada jedno dziecko poniżej 25 r.ż. o 470 zł netto, a w przypadku gdy posiada dwoje dzieci poniżej 25 r.ż. o 940 zł netto). Bezskuteczne staną się więc m.in. egzekucje z wynagrodzenia za pracę tych pracowników, którzy zarabiają nie więcej niż 2347 zł netto i posiadają

na utrzymaniu jednego członka rodziny, o którym mowa w ust. 2 komentowanego przepisu, a w przypadku, gdy posiadają na utrzymaniu dwóch członków rodziny, o których mowa w ww. ustępie, jeśli zarabiają nie więcej niż 2817 zł netto.

Obniżenie wynagrodzenia, które w rzeczywistości pozostaje dla tych pracowników neutralne, jeśli weźmiemy pod uwagę wielkość pieniądza, jakim w ramach kwoty wolnej od potrąceń dysponują i, co ważne, dysponowali w czasie przed pandemią, będzie sytuacją pożądaną dla pracownika. W konsekwencji, przepis ten może stać się przyczyną wielu nadużyć, a nadto, zupełnie nieuzasadnionym uszczupleniem możliwości wierzyciela w dochodzeniu przysługującego mu roszczenia w przypadku, gdy sytuacja materialna osoby zadłużonej w opisanym wyżej znaczeniu pozostaje bez zmian. Wspomnieć trzeba w tym miejscu także, że już samo obniżenie wynagrodzenia dla tej grupy pracowników w pierwszej kolejności realnie w większym stopniu wpłynie na możliwości wierzyciela co do zaspokojenia swojego roszczenia niż sytuację finansową, w jakiej znajduje się pracownik.

W naszej ocenie, trudno także wskazać na przekonujące uzasadnienie, dla założenia, że pracownikowi, któremu obniżono wynagrodzenie o niewielką jego część, przysługiwać powinna „rekompensata" w wysokości 25% kwot określonych w art. 87 (1) k.p. na każdego członka rodziny, o którym mowa w projektowanym przepisie.

Jako przykład można wskazać następującą sytuację: Pracownik otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 1877 zł netto po potrąceniu kwoty z wynagrodzenia w pełnej wysokości 3000 zł netto. Kwota potrącenia wynosi 1123 zł. Pracownikowi została obniżona pensja o 10% do kwoty 2700 zł netto. Pracownik posiada na swoim utrzymaniu jedno dziecko poniżej 25 r.ż. Oznacza to, że pracownikowi przysługuje dodatkowe 25% kwoty minimalnego wynagrodzenia jako kwoty wolnej od potrąceń. Pracownikowi zostanie wypłacone zatem wynagrodzenie w wysokości 2346 zł netto jako wynagrodzenie wolne od potrąceń. Kwota potrącenia wyniesie 354 zł, tj. o 769 zł mniej (o 68,5% mniej), podczas gdy tylko przy uwzględnieniu obniżenia wynagrodzenia o 10% wyniosłaby 823 zł, tj. o 300 zł (o 27% mniej). W przypadku, gdy na utrzymaniu pracownika pozostaje dwoje dzieci poniżej 25 r.ż. kwotą wolną od potrącenia będzie w tym przypadku całe wypłacane pracownikowi wynagrodzenie.

Wobec powyższego, postulujemy usunięcie z treści proponowanego przepisu fragmentu: „pracownikowi zostało obniżone wynagrodzenie lub", tj. rezygnację z możliwości zwiększenia o 25%, na każdego nieosiągającego dochodu członka rodziny pracownika, któremu obniżono wynagrodzenie, kwot określonych w art. 87 (1) k.p.

W zakresie, w jakim proponowany przepis przewiduje zwiększenie o 25%, na każdego nieosiągającego dochodu członka rodziny pracownika, którego członek rodziny utracił pracę, kwot określonych w art. 87 (1) k.p., nasze wątpliwości budzi uzależnienie zastosowania przewidzianego przywileju od samego faktu utracenia źródła dochodu przez członka rodziny pracownika. Przepis nie precyzuje m.in., co w przypadku gdy członek rodziny pracownika ma inne źródła dochodu, a utracił tylko jedno ze źródeł, wrócił do pracy, znalazł zatrudnienie w innym miejscu, czy też w jakim

czasie pracownik jest zobowiązany poinformować pracodawcę o nowym źródle dochodu członka rodziny.

Szczególną uwagę zwracamy na **niedoprecyzowanie pojęcia „utrata źródła dochodu"**. Omawiany przepis nie wskazuje, czy „utrata źródła dochodu" wiąże się z całkowitą utartą zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej. Nie wiemy, czy chodzi o utratę jednego źródła dochodu (z kilku posiadanych), czy o całkowite zaprzestanie generowania jakiegokolwiek dochodu.

Rekomendujemy doprecyzowanie przepisu w tej części m. in. poprzez uzupełnienie, że dotyczy on wyłącznie osób, które otrzymują dochody od jednego pracodawcy, np. dodanie ustępu 4. o treści:

> *„4. Przez utratę źródła dochodu, o której mowa w ust. 1, rozumie się utratę dochodu spowodowaną całkowitą utratą zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej wykonywanej na podstawie stosunku pracy, stosunku służbowego, umowy o pracę nakładczą oraz wykonywanie pracy lub świadczenie usług na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia, umowy o dzieło albo w okresie członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, spółdzielni kółek rolniczych lub spółdzielni usług rolniczych, a także prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej*".

W naszej ocenie, **doprecyzowania wymaga również pojęcie „członek rodziny nieosiągający dochodu"**. Jeżeli członek rodziny nie osiąga dochodu, ale otrzymuje świadczenia od państwa, które nie stanowi dochodu (np. świadczenie pielęgnacyjne etc.), nie powinien być traktowany jako członek rodziny nieosiągający dochodu.

Podsumowując powyższe stanowisko należy podkreślić, iż uwzględnienie wyżej wskazanych postulatów nie obniży poziomu ochrony pracowników i członków ich rodzin w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2., a pozwoli na pełniejszą jej realizację, między innymi wskutek postulowanego doprecyzowania pojęć, które – jeżeli zostaną przyjęte w obecnej formie – powodować będą problemy interpretacyjne, a także prowadzić mogą do powstawania stanów patologicznych (opisanych wyżej), tj. do wykorzystywania projektowanego przepisu w sposób oczywiście niezgodny z jego celem.

Zgadzając się z koniecznością pomocy pracownikom, którzy ucierpieli w skutek działań mających na celu przeciwdziałanie skutkom COVID-19, nie można tracić z oczu także interesów wierzycieli bez względu na to czy są nimi osoby fizyczne czy też osoby prawne. Proponowany przepis będzie oddziaływał na niemal wszystkie podmioty stosunków gospodarczych. **Ograniczenia w egzekucji uderzą zarówno w instytucje finansowe jak banki czy firmy pożyczkowe, po zwykłych przedsiębiorców świadczących usługi i dochodzących z tego tytułu wynagrodzeń.** Wprowadzenie proponowanego lub podobnego rozwiązania powinno być przygotowane precyzyjnie i w taki sposób, by nie dawać pola do nadużyć.

Przyjęcie wniosków płynących z niniejszego stanowiska pozwoli na wypośrodkowanie interesów pracowników (i członków ich rodzin), pracodawców oraz szeroko pojętego sektora finansowego, co

w konsekwencji korzystnie wpłynie na realizację całego planu działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2., tzw. tarczy 3.0.

IV. DODATKOWE POSTULATY ZPF

1. Skrócenie okresu obowiązywania obniżonego limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego

Polscy konsumenci powinni mieć dostęp do legalnych źródeł finansowania, które podlegają regulacjom, są transparentne i podlegają kontroli uprawnionych organów. Ograniczenia kapitałowe po stronie banków i firm pożyczkowych, a także podwyższony poziom ryzyka kredytowego prowadzą do zaostrzenia warunków kredytowania i zasad oceny zdolności kredytowej. Od strony sektora finansowego płyną sygnały, że konsumenci mogą mieć utrudniony dostęp do kredytów i pożyczek.

Tymczasem w okresie epidemii i następnie wychodzenia z niej kluczowe jest zapewnienie gospodarstwom domowym dostępu do finansowania w celu wspierania bieżącej płynności.

Należy zadbać o to, aby konsumenci mogli otrzymać finansowanie na rynku regulowanym, tj. w bankach, skok-ach i instytucjach pożyczkowych, w oparciu o transparentne warunki i aby nie byli zmuszeni do poszukiwania tego finansowania w szarej strefie, w której będą pozbawieni jakiejkolwiek ochrony.

W świetle powyższego ZPF zgłasza postulat skrócenia okresu obowiązywania obniżonego limitu kosztów pozaodsetkowych do 120 dni, tj. realnie do czasu przewidywanego trwania stanu epidemicznego.

2. Postępowanie sądowe i egzekucyjne

2.1. Ułatwienie dochodzenia należności w ramach elektronicznego postępowania upominawczego oraz elektronizacja postępowania egzekucyjnego

Postulat związany z upowszechnieniem elektronicznego postępowania upominawczego (EPU) przybiera na znaczeniu w obecnej sytuacji związanej z epidemią. Szeroko rozumiana elektronizacja w każdej dziedzinie życia, ułatwienie form czynności prawnych, znacznie ułatwiłaby funkcjonowanie społeczeństwa w obecnych realiach.

W zakresie elektronicznego postępowania upominawczego, postulowanym jest korzystanie z tego narzędzia w jak najszerszym zakresie. Od momentu wprowadzenia EPU do Kodeksu postępowania cywilnego można było obserwować różne tendencje w zakresie skuteczności tego narzędzia. Niejednokrotnie pomimo identycznego stanu faktycznego, pozew w jednej sprawie był rozpoznawany w EPU, podczas gdy w innej nie spełniał przesłanek do rozpoznania w tym trybie.

W związku z faktem, że obecnie bezpośrednio odczuwamy, jak bardzo elektronizacja życia jest ważnym elementem prawidłowego funkcjonowania systemu, należałoby doprowadzić do takiego stanu, aby EPU było podstawowym i najszybszym narzędziem do pozyskiwania tytułów wykonawczych..

Możliwość wymiany korespondencji w formie elektronicznej pomiędzy wierzycielem i komornikiem jest już stosowana i coraz bardziej wykorzystywana w postępowaniach egzekucyjnych. Niemniej jednak pomimo takich ustawowych możliwości wciąż brak jest odpowiedniego systemu teleinformatycznego, który ułatwiłby stronom postępowania udział w czynnościach komorniczych.

W każdym jednak przypadku niezbędna jest możliwość składania dokumentów elektronicznych opatrzonych podpisem kwalifikowanym, zarówno do sądów, jak i do komorników.

2.2. Ułatwienie dla MŚP w dochodzeniu swoich należności w sądzie - zwolnienie z opłat sądowych

W nawiązaniu do postulatów dotyczących zatorów płatniczych, brak regulowania zobowiązań po stronie przedsiębiorców będzie skutkował niejednokrotnie skierowaniem sprawy o zapłatę na drogę postępowania sądowego. Jak już wskazano powyżej, brak płynności finansowej przedsiębiorców dotkniętych obecnym stanem epidemicznym w konsekwencji doprowadzi do niemożności terminowego spełniania zobowiązań przez wierzycieli takiego przedsiębiorcy.

Biorąc pod uwagę fakt, że sytuacja finansowa większości MŚP będzie jeszcze długo po zakończeniu epidemii zła, **postulowanym jest zwolnienie MŚP dochodzących swoich należności o zapłatę przed sądem, z opłat sądowych**.

Należy wskazać, że w przypadku braku możliwości polubownego porozumienia się z kontrahentem, MŚP pozostanie jedynie droga sądowa, która jest dostępna tylko po spełnieniu określonych warunków, w tym m.in. uiszczeniu opłaty sądowej. Biorąc pod uwagę fakt, że MŚP na skutek braku płynności finansowej oraz zatorów płatniczych nie będą w stanie ponieść kolejnych kosztów, zmiana w tym zakresie wydaje się oczywista i bezwzględnie konieczna.

2.3. Zniesienie opłaty za umorzenie postępowania egzekucyjnego

ZPF zgłasza postulat w zakresie zniesienia opłaty egzekucyjnej wynikającej z ustawy z dnia 28 lutego 20218 r. o kosztach komorniczych, tj. art 29 pkt 1 (umorzenie na wniosek wierzyciela) oraz pkt 4 (umorzenie w przypadku bezskutecznej egzekucji).

Odstąpienie od opłaty z art 29 pkt 1 ww. ustawy **umożliwi wierzycielom umorzenie egzekucji oraz porozumienie się z dłużnikiem w zakresie spłaty roszczenia na drodze polubownej bez dodatkowych kosztów egzekucyjnych**, co jest korzystne dla dłużnika jak i wierzyciela, który nie będzie karany za to kosztami w postaci 5% wartości pozostałej do wyegzekwowania roszczenia.

Odstąpienie od opłaty art 29 pkt 4 jest logicznym - a przede wszystkim uczciwym - następstwem, zmian proponowanych przez Rząd w zakresie ochrony dłużników. Proponowane zmiany bez sprzecznie doprowadzą do spadku odzysków, nie mniej cały koszt i ciężar tej operacji jest przeniesiony na wierzycieli.

Zdaniem ZPF, Państwo powinno wykazać solidarność w tej materii i odstąpić od obciążania daniną wierzyciela, kiedy wprowadzane zmiany będą bezpośrednio wpływać na zmniejszenie skuteczności postępowań egzekucyjnych. **W innym przypadku dojdzie do absurdalnej sytuacji kiedy to Państwo będzie żądać "prowizji" za bezskuteczne postępowania egzekucyjne, które samo wykreowało.**

2.4. Uproszczenie ścieżki doręczeń (art. 139[1] KPC)

W ocenie ZPF, zasadnym jest, aby sądy kierowały wnioski o doręczenie pozwu przez komornika bezpośrednio do komornika i aby to komornik odsyłał wyniki doręczeń bezpośrednio do sądu. Istotnie uprościłoby to proces doręczeń i pozwoliłoby wyeliminować zaangażowanie wielu osób w ten proces, co dla ograniczenia epidemii ma duże znaczenie.

Postulowana zmiana art. 139[1] KPC:

Art. 139[1]. 69 [Doręczenie pierwszego pisma procesowego przez komornika]
§ 1. Jeżeli pozwany, pomimo powtórzenia zawiadomienia zgodnie z art. 139 § 1 zdanie drugie, nie odebrał pozwu lub innego pisma procesowego wywołującego potrzebę podjęcia obrony jego praw, a w sprawie nie doręczono mu wcześniej żadnego pisma w sposób przewidziany w artykułach poprzedzających i nie ma zastosowania art. 139 § 2-3[1] lub inny przepis szczególny przewidujący skutek doręczenia, przewodniczący przesyła do właściwego komornika odpis pisma dla pozwanego i zobowiązuje do doręczenia tego pisma pozwanemu.

§ 2. Komornik, w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia mu zobowiązania, o którym mowa w § 1, składa do akt potwierdzenie doręczenia pisma pozwanemu albo zwraca pismo i informuje o braku i przyczynie braku możliwości doręczenia. O braku i przyczynie braku możliwości doręczenia komornik zawiadamia także powoda.
§ 3. Powód w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia mu zawiadomienia komornika zgodnie z § 2, wskazuje aktualny adres pozwanego lub dowód, że pozwany przebywa pod adresem wskazanym w pozwie. Po bezskutecznym upływie terminu stosuje się przepis art. 177 § 1 pkt 6.

2.5. Wprowadzenie możliwości dokonywania doręczeń do sądów i komorników za pośrednictwem platformy ePUAP lub zgłoszonym w toku postępowania adresem poczty elektronicznej (zmiana art. 458[3] § 3 KPC)

Aktualnie w 458[3] § 3 KPC wskazano, iż w sprawach gospodarczych w pozwie należy wskazać adres e-mail powoda. Zmiana tej regulacji poprzez rozciągnięcie stosowania tego przepisu na wszystkie postępowania cywilne (w tym postępowania egzekucyjne) oraz możliwość zgłoszenia takiego

adres e-mail/konta na ePUAP na każdym etapie postępowania (nie tylko w pierwszym piśmie procesowym - pozwie), umożliwiłoby przesyłanie ze zdefiniowanego adresu korespondencji do Sądu/Komornika oraz otrzymywania odpisów pism z sądu/komornika w sprawie. Wskazanie adresu e-mail strony mogłoby również nastąpić – poza tradycyjnym wniosek pisemnym przesłanym listem - poprzez przesłanie pisma w poniżej opisanej formie (ePUAP lub email).
W przypadku ePUAP wymagane mogłoby być do potwierdzenia tożsamości adresata przesłanie pisma przy użyciu Profilu Zaufanego, w przypadku adres e-mail przy użyciu kwalifikowanego podpisu elektronicznego.

Zmiana ta nie wymagałaby złożonych zabiegów legislacyjnych, a z całą pewnością umożliwiłaby sprawniejszą komunikację z sądami oraz komornikami - dodatkowo byłaby bezkosztowa (nie byłby wymagany specjalny system teleinformatyczny). Naturalnie sposób doręczenia pism z sądu lub komornika w formie elektronicznej pozostałby dobrowolny i zależny od woli adresata (strony postępowania).

3. Przyspieszenie procesu legislacyjnego rządowego projektu ustawy o doręczeniach elektronicznych z dnia 6 lutego 2020 r. (eDoręczenia)

Dla części obywateli uruchomienie tej usługi już dzisiaj umożliwiłoby w pełni normalne funkcjonowanie bez wychodzenia z domu. Dla procesów sądowo-egzekucyjnych byłoby to ograniczenie dużej ilości manualnej pracy, do której wykonania dzisiaj nie ma personelu, bo pracownicy zostają w domu.

4. Wykorzystanie potencjału polskiego sektora firm pożyczkowych, w tym FinTech

ZPF pragnie podkreślić, że jeśli gospodarka kraju ma przetrwać kryzys wywołany epidemią koronawirusa przy jak najmniejszym uszczerbku, należy wspierać MŚP, a tym samym pośrednio miliony ludzi, których zatrudniają. Wymagać będzie to od firm pożyczkowych realnej możliwości dalszego udzielania pożyczek. **Co więcej, naszym zdaniem, sektor firm pożyczkowych będzie jednym z kluczowych elementów wspierającym ożywienie gospodarki.**

Sektor ten jest istotną częścią polskiej gospodarki, zapewniając finansowanie w obszarach, w których bankom trudno jest efektywnie ocenić wiarygodność kredytową klienta, oraz udzielając wsparcia finansowego dla pożyczkobiorców, którymi często są MŚP, samozatrudnieni i osoby mające złożone dochody. Obserwowane obecnie zaostrzanie polityki kredytowej i ograniczona mobilność kredytobiorców dodatkowo obniżają podaż kapitału obrotowego.

Rada Ministrów i ustawodawca niewątpliwie wzmogli starania, by pomóc gospodarce poradzić sobie z tym ogromnym kryzysem społeczno-gospodarczym. Jednak do tej pory rządowe programy pomocy gospodarczej oparte zostały prawie całkowicie na tradycyjnym sektorze bankowym (przede wszystkim pomoc we wdrażaniu programu gwarancji BGK). Akredytowani pożyczkodawcy wybrani przez BGK to finalnie głównie banki. Pomimo wysiłków włożonych przez banki w cyfryzację ich procesów, dostrzegamy jednak przeszkody dla właścicieli firm w składaniu wniosków i spełnianiu formalnych wymagań dotyczących produktów obrotowych. Żmudny proces

ubiegania się o pożyczkę jest powszechnie uważany za czasochłonny i wymaga wizyt w oddziale, podczas gdy przedsiębiorcy cały wysiłek wkładają na utrzymanie działalności.
Liczba pożyczek udzielonych MŚP pokazuje, że wskazany program nie do końca działa skutecznie - najnowsze dane wskazują, że udzielono jedynie 2.000 pożyczek. Jest to bardzo niepokojące, ponieważ badania pokazują, że łącznie prawie co druga mała firma spodziewa się spadku swoich przychodów o ponad 50% w kwietniu 2020 r. (w porównaniu z kwietniem 2019 r.).[1] Jednocześnie blisko 25% MŚP zgłasza, że ich rezerwy płynności wystarczą na okres nie dłuższy niż 1 miesiąc[2], co pokazuje, że czas ma zasadnicze znaczenie dla uniknięcia obecnego załamania sektora MŚP na dużą skalę.

Podążając za przykładami w Stanach Zjednoczonych[3] i Wielkiej Brytanii[4], **Polska ma wyjątkową pozycję, aby wykorzystać swoją wiodącą pozycję w dziedzinie technologii finansowej (FinTech), aby pomóc złagodzić kryzys płynności w sektorze MŚP**, do którego nawet w czasach przedkryzysowych trudno było bankom dotrzeć.

W świetle powyższego postulujemy, by:

1) rządowe programy wsparcia nie koncentrowały się wyłącznie na tradycyjnym sektorze bankowym;
2) firmy pożyczkowe mogły wykorzystać cyfrowe doświadczenia użytkowników i skalowalne procesy w celu wydajnego i szybkiego podniesienia płynności rynku bez jakiejkolwiek fizycznej interakcji z pożyczkobiorcami;
3) rozszerzeniu na firmy pożyczkowe uległy programy wsparcia, takie jak istniejące gwarancje BGK, co umożliwiłoby stałą podaż kapitału obrotowego i zapewniłoby płynność w sektorze MŚP.

5. Przepisy prawne regulujące zaliczenie odsetek do kosztów podatkowych

Przepisy krajowe limitujące koszty finansowania dłużnego

Z dniem 1 stycznia 2018 r. do art. 15c ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (dalej: ustawa o CIT) zostały wprowadzone nowe regulacje w zakresie limitowania tzw. kosztów finansowania dłużnego.

Zgodnie z treścią art. 15c ww. ustawy podatnicy są obowiązani wyłączyć z kosztów uzyskania przychodów poniesione w danym roku podatkowym koszty finansowania dłużnego w części, w jakiej nadwyżka tych kosztów przewyższa 30% kwoty odpowiadającej nadwyżce sumy przychodów ze wszystkich źródeł pomniejszonej o przychody o charakterze odsetkowym nad sumą kosztów uzyskania przychodów pomniejszonych o wartość zaliczonych w roku podatkowym do kosztów uzyskania przychodów odpisów amortyzacyjnych, o których mowa w art. 16a-16m, oraz

[1] https://www.pwc.pl/pl/pdf/polski-mikro-maly-sredni-biznes-w-obliczu-pandemii.pdf, str. 10.
[2] https://www.pwc.pl/pl/pdf/polski-mikro-maly-sredni-biznes-w-obliczu-pandemii.pdf, str. 11.
[3] https://www.businessinsider.com/paypal-intuit-square-approved-to-distribute-sba-loans-2020-4?r=DE&IR=T
[4] https://www.altfi.com/article/6428_starling-bank-and-oaknorth-among-new-lenders-added-to-coronavirus-panel

kosztów finansowania dłużnego nieuwzględnionych w wartości początkowej środka trwałego lub wartości niematerialnej i prawnej (dalej „EBITDA podatkowa").

Zgodnie z treścią art. 15c ust. 14 ustawy, powyższe ograniczenie nie ma zastosowania do nadwyżki kosztów finansowania dłużnego w części nieprzekraczającej w roku podatkowym kwoty 3 mln zł. Limit ten ma zastosowanie zarówno do kosztów ponoszonych na rzecz podmiotów zależnych, jak i podmiotów niezależnych, w tym instytucji finansowych.

W efekcie podmioty, które w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej korzystają z finansowania dłużnego, czy to w ramach grup kapitałowych czy od niezależnych instytucji finansowych, doznają ograniczeń w zakresie zaliczenia zapłaconych przez siebie odsetek w całości do kosztów podatkowych. W szczególności problem dotyczy podmiotów, których rentowność sprzedaży nie jest wysoka.

Przepisy unijne – Dyrektywa Rady (UE) 2016/1164 ("Dyrektywa ATAD")

Podstawą wprowadzenia do krajowych przepisów regulacji odnoszących się do limitowania kosztów finansowania dłużnego jest dyrektywa Rady (UE) 2016/1164 z dnia 12 lipca 2016 r. ustanawiająca przepisy mające na celu przeciwdziałanie praktykom unikania opodatkowania, które mają bezpośredni wpływ na funkcjonowanie rynku wewnętrznego (Dz. U. UE. L. 2006.193.1).

Uregulowanie zawarte w art. 15c ustawy o CIT powtarzają w zasadzie przepisy Dyrektywy ATAD, z tym jednak, że intencją prawodawcy unijnego, co wynika bezpośrednio z preambuły Dyrektywy ATAD, było ustalenie progu, do jakiego koszty odsetkowe mogą zostać rozpoznane jako koszty uzyskania przychodów, w relacjach występujących między podmiotami powiązanymi. Wobec powyższego art. 4 ust. 3 Dyrektywy ATAD przewiduje:

1) limitowanie wyłącznie w stosunku do podmiotów innych niż niezależne;
2) pełne zaliczenie do kosztów podatkowych w przypadku nadwyżki kosztów finansowania do kwoty 3 mln EUR,

co powoduje, że limit ten jest nie tylko przeszło 4 krotnie większy, ale także w ogóle nie dotyczy podmiotów niezależnych.

<u>Propozycja zmiany w art. 15c ustawy o CIT w celu zmniejszenia ekonomicznych skutków rozprzestrzeniania się COVID-19</u>

Mając na względzie:

1) powołane przepisy prawa krajowego i unijnego odnoszące się do zasad zaliczenia kosztów odsetkowych do kosztów uzyskania przychodu, a zwłaszcza różnice odnoszące się do kwoty wolnej czy podmiotu udzielającego finansowania (zależny, niezależny),
2) przewidywane negatywne skutki w gospodarce polskiej i światowej, w związku z rozprzestrzeniającą się pandemią wirusa COVID-19

- zasadnym jest rozważenie wprowadzenia następujących zmian do ustawy o CIT:

1) zawieszenie w okresie 2-3 lat, od dnia ich wejścia w życie zmian, stosowania ograniczeń wynikających z art. 15c ustawy o CIT;
2) wprowadzenie w art. 15c ust. 14 ustawy o CIT następującego brzmienia:

„14. Przepisu ust. 1 nie stosuje się do:

1) nadwyżki kosztów finansowania dłużnego w części nie przekraczającej w roku podatkowym kwoty 3 000 000 EUR; jeżeli rok podatkowy podatnika jest dłuższy albo krótszy niż 12 miesięcy, kwotę tego progu oblicza się mnożąc kwotę 250.000 EUR przez liczbę rozpoczętych miesięcy roku podatkowego podatnika;

2) przedsiębiorstw finansowych;

3) nadwyżki kosztów finansowania dłużnego uzyskanego przez podatnika od podmiotów niepowiązanych w rozumieniu art.11a ustawy."

W ramach uzasadnienia powyższej propozycji, pragniemy wskazać, że wpływ wirusa COVID-19 staje się coraz bardziej widoczny na rynkach gospodarczych. Dochodzi do zamknięcia lub istotnego ograniczenia działalności wielu instytucji i zakładów pracy.

Konsekwencją powyższego z jednej strony będzie zapewne spadek przychodów (dochodów), a więc EBITDA podatkowej. Z drugiej zaś strony - wzrosną koszty odsetkowe. Przedsiębiorcy, chcąc bowiem zachować miejsca pracy i płynność finansową wobec spadku przychodów, zmuszeni będą do zaciągnięcia nowych pożyczek oraz płacenia dodatkowych odsetek w związku z odroczeniem spłaty finansowania zaciągniętego we wcześniejszych okresach.

Mając na uwadze obecne ograniczenia w zakresie odliczania kosztów odsetkowych, powyższa sytuacja uderzy więc w przedsiębiorców podwójnie, dlatego konieczne jest całkowite zniesienie limitów w najbliższych latach oraz ich złagodzenie w dłuższym okresie.

Wobec braku możliwości udokumentowania należytej zdolności kredytowej, pierwszym naturalnym źródłem finansowania przedsiębiorstw znajdujących się w trudnej sytuacji będą zapewne ich podmioty powiązane. Spłata zobowiązań wobec tych podmiotów będzie następowała po spłacie zobowiązań wobec podmiotów niezależnych, w tym banków i innych podmiotów finansowych, co spowoduje, że odsetki od tych zobowiązań będą obciążały wyniki finansowe jeszcze przez wiele lat.

Mając na uwadze, iż obecne przepisy limitują także wysokość odsetek płaconych na rzecz podmiotów niezależnych, co istotnie ogranicza limit pozostały dla podmiotów powiązanych oraz z uwagi na brak takiego limitu w innych krajach UE, może mieć wpływ na wspieranie podmiotów krajowych będących częścią grup międzynarodowych, konieczne jest wyłączenie z tego limitu odsetek płaconych na rzecz podmiotów niezależnych, w tym w szczególności instytucji finansowych.

6. Pozostałe postulaty w zakresie prawa podatkowego

6.1. Podatek od nieruchomości/rolny leśny dla budynków/budowli/innych które przeszły na własność Funduszy Sekurytyzacyjnych w związku z posiadanymi portfelami wierzytelności

Fundusze zobowiązane są płacić podatki od nieruchomości/rolny/leśny. Szczególnie uciążliwy jest podatek od nieruchomości z uwagi na to, że stosowane są wysokości stawek właściwe dla działalności gospodarczej (mimo, iż Fundusze de facto nie prowadzą na tych nieruchomościach żadnej działalności).

W związku z epidemią proponujemy, aby odstąpić od poboru tychże podatków (alternatywnie zmniejszyć stawki) dla Funduszy Sekurytyzacyjnych, które silnie odczują skutki COVID-19 w postaci zmniejszonych odzysków od posiadanych wierzytelności.

6.2. Zaniechanie poboru podatku dochodowego od osób fizycznych od wynagrodzeń z umowy o pracę/umów zleceń na czas epidemii

Dzięki powyższej propozycji pracodawcy będący płatnikami tego podatku będą bardziej skłonni, aby ograniczać zwolnienia (co potencjalnie spowoduje mniejsze bezrobocie). Dotyczyć miałoby to wszystkich pracodawców, którzy jakkolwiek ponieśli negatywne konsekwencje COVID-19. Podatek pozostałby w dyspozycji pracodawcy, który tym samym mógłby poprawić swoją płynność finansową.

6.3. Odliczenia od Podatku dochodowego (nie od dochodu) kwot darowizn przeznaczonych na walkę z COVID 19

6.4. Zawieszenie poboru podatku dochodowego od osób prawnych na czas epidemii.

Po ustąpieniu stanu epidemii zapłata zawieszonego podatku mogłaby następować w 12 ratach.

6.5. Neutralność podatkowa w przepływach pomiędzy spółkami polskimi należącymi do tej samej grupy kapitałowej, ale tylko w celu pomocy/zmniejszenia negatywnych skutków COVID-19 u danej spółki.

7. Zmiany w zakresie funkcjonowania biur informacji gospodarczej (BIG)

Obecna sytuacja gospodarcza związana ze stanem pandemii spowodowała istotne ograniczenia w funkcjonowaniu przedsiębiorstw, które mają wpływ nie tylko na obecną sytuację, ale również mogą w istotnym zakresie oddziaływać negatywnie na stan gospodarki i przedsiębiorców w przyszłości, jako skutek obecnych problemów. Naszym celem jest przedstawienie propozycji, które usunęłyby niepotrzebne bariery, a które mogą stanowić istotną pomoc w funkcjonowaniu podmiotów gospodarczych w tym trudnym dla nich okresie, gdy muszą mierzyć się z przeciwnościami decydującymi o być albo nie być; w takiej sytuacji niepotrzebne są dodatkowe bariery, które ograniczać będą możliwość szybkiego reagowania na potrzeby rynku i przedsiębiorców, aby utrzymać ich funkcjonowanie.

7.1. Forma umowy zawieranej z klientem BIG na świadczone przez BIG usługi

Art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (dalej jako „u.i.g.") stanowi, że wierzyciel może przekazywać do BIG informacje gospodarcze w celu ich ujawnienia, **jeżeli zawarł z BIG umowę o udostępnianie informacji na piśmie pod rygorem nieważności**.
W związku z zaistniałą w ostatnich dniach, trudną dla przedsiębiorców, sytuacją wynikającą z pandemii koronawirusa COVID-19 i wynikającą stąd zmianą zasad pracy (praca zdalna, telepraca, kwarantanna, konieczność z innych powodów pozostania w domu/poza miejscem pracy), a także ograniczeniami dotyczącymi funkcjonowania wielu instytucji, w tym m.in. Poczty Polskiej czy firm kurierskich, **spełnienie warunku zawarcia umowy w formie pisemnej pod rygorem nieważności stało się istotnym problemem.**

Powyższe wynika z faktu, że osoby umocowane do zawarcia takiej umowy są w ostatnim czasie niedostępne w siedzibie przedsiębiorstwa, a równocześnie nie mają możliwości skorzystania z innych form równorzędnych (podpis kwalifikowany). Ponadto BIGi otrzymują również sygnały o utrudnieniach związanych z wysyłką takiej korespondencji (ograniczenia w funkcjonowaniu placówek pocztowych).

W tym okresie, tak trudnym dla gospodarki, wydaje się, że brak możliwości weryfikacji kontrahenta czy przekazania informacji o wymagalnym, zaległym zobowiązaniu do systemu BIG, stanowić będzie **dodatkową barierę w funkcjonowaniu przedsiębiorców w Polsce**, a to, z czym walczył zdecydowanie w ostatnich miesiącach polski Rząd, czyli zmniejszenie zatorów płatniczych, a co miało prowadzić do poprawy płynności w przepływie należności finansowych, a w efekcie doprowadzić do poprawy kondycji polskich przedsiębiorstw – zostanie zniweczone. **Brak bowiem możliwości weryfikacji potencjalnych kontrahentów czy przekazywania informacji gospodarczych o zobowiązaniach – do czego wymagane jest zawarcie umowy w formie pisemnej pod rygorem nieważności – doprowadzi z pewnością do zwiększenia zatorów płatniczych i powstania łańcuchów zadłużeń**.

Chcąc zwiększyć funkcjonalność BIG, jako podmiotu dostarczającego istotne informacje w procesie oceny zdolności kredytowej czy analizy wiarygodności płatniczej, zasadnym jest zniesienie obowiązku zawierania umowy w formie pisemnej, jako jednego z elementów blokujących przekazywanie informacji gospodarczych o zaległych zobowiązaniach i stanowiącego jedynie przejaw nadmiernego i niepotrzebnego formalizmu.

W świetle powyższego, ZPF zgłasza następujący postulat zmiany ustawy u.i.g.:

1) zmiana art. 12 u.i.g. poprzez usunięcie ust. 2, w związku z czym art. 12 otrzymałby brzmienie:

„Art. 12 Wierzyciel może przekazywać do biura informacje gospodarcze w celu ich ujawnienia, jeżeli zawarł z biurem umowę o udostępnianie informacji

gospodarczych."

7.2. Konieczność wysyłania wezwań do zapłaty listem poleconym

Obecne przepisy w sposób nieuzasadniony **wyłączają** (dłużnik będący konsumentem) lub **ograniczają** (dłużnik niebędący konsumentem) możliwość przekazywania informacji gospodarczych do systemu BIG w oparciu o **wezwanie do zapłaty (zawierające ostrzeżenie o możliwości przekazania informacji gospodarczej) wysłane za pośrednictwem kanałów komunikacji elektronicznej (e-mail)**.

W ocenie ZPF, biorąc pod uwagę aktualną sytuację wynikająca z obowiązywania stanu epidemii oraz fakt, że w obecnych czasach, gdy coraz częściej strony w umowach ustalają bieżącą komunikację w procesie obsługi umowy i współpracy właśnie w formie komunikacji elektronicznej, która pozwala na szybką realizację usług – zmiana w proponowanym zakresie również przepisów ustawy u.i.g. jest uzasadniona.

Jest to postulat istotny z punktu widzenia prowadzonej przez wierzyciela, będącego klientem BIG, działalności gospodarczej, a nierzadko brak wymogu stosowania formy papierowej przyspiesza działania, skraca czas nawiązywania stosunków kontraktowych, ale również może przyspieszyć czas odzyskiwania należności oraz zmniejsza ich koszty, co również może mieć wpływ na ogólną poprawę sytuacji gospodarczej, zmniejszenie zatorów płatniczych itp.

Zmiany wprowadzone ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności w ramach tzw. pakietu wierzycielskiego wprowadziły w stosunkach B2B możliwość wysłania wezwania do zapłaty w formie maila, ale tylko wówczas, jeżeli taka forma jest wprost wskazana w umowie między stronami dla celu wezwania do zapłaty. **Naszym zdaniem jest to zbyt daleko idące ograniczenie w sytuacji, gdy strony często zastrzegają sobie w umowie możliwość prowadzenia korespondencji na wskazane adresy mailowe, a nawet składanie wiążących oświadczeń woli w takiej formie**.

Niezasadnym wydaje się również wyłączenie możliwości takiej formy komunikacji w przypadku usług B2C, gdy stroną umowy z przedsiębiorcą jest konsument i wskazał on adres mailowy jako formę kanału komunikacji na potrzeby wiążącej strony umowy. **Skoro adres mailowy jest wystarczający np. do składania wiążących oświadczeń woli i wiedzy w trakcie trwania umowy (o ile nie wyłączają tego przepisy regulujące dany stosunek prawny), to zasadnym wydaje się, że powinna być możliwość jego wykorzystania również w zakresie dochodzenia należności (która może mieć miejsce również w ramach wiążącej nadal umowy).**

W świetle powyższego, ZPF zgłasza trzy kolejne postulaty zmiany ustawy u.i.g. (propozycja uwzględnia również w tym zakresie postulat zawarty w punkcie 6.3)**:**

2) zmiana art. 14 u.i.g. poprzez rozszerzenie stosowanych przez wierzyciela form komunikacji o możliwość wysłania wezwania do zapłaty, zawierającego ostrzeżenie o zamiarze

przekazania danych do biura, **również w formie korespondencji mailowej, o ile strony umowy przewidziały co do zasady taką formę komunikacji na potrzeby umowy oraz wskazały swoje adresy mailowe**, przy czym bez konieczności wskazywania w umowie wprost, że forma taka służyć ma określonym celom, np. wysłaniu wezwania do zapłaty.

Zmiana taka może zostać wprowadzona poprzez dodanie ust. 1a do art. 14 u.i.g. zgodnie z poniższą propozycją:

„1a. Jeżeli umowa między wierzycielem a dłużnikiem będącym konsumentem, z której wynika zobowiązanie dłużnika, przewiduje komunikację pomiędzy stronami umowy w formie elektronicznej i strony wskazały w tym celu w umowie adresy poczty elektronicznej, warunek, o którym mowa w ust. 1 pkt 3, uważa się za spełniony, jeśli upłynęło co najmniej 14 dni od wysłania wezwania do zapłaty w formie elektronicznej zgodnie z postanowieniami umowy."

3) zmiana art. 15 ust. 1a u.i.g. poprzez **zniesienie warunku o konieczności wskazania w umowie łączącej strony wprost formy komunikacji elektronicznej dla celu wysłania wezwania do zapłaty**, w związku z tym zapis powinien brzmieć:

„1a. Jeżeli umowa między wierzycielem a dłużnikiem niebędącym konsumentem, z której wynika zobowiązanie dłużnika, przewiduje komunikację pomiędzy stronami umowy w formie elektronicznej i strony wskazały w tym celu w umowie adresy poczty elektronicznej, warunek, o którym mowa w ust. 1 pkt 3, uważa się za spełniony, jeśli upłynęło co najmniej 14 dni od wysłania wezwania do zapłaty w formie elektronicznej zgodnie z postanowieniami umowy."

4) zmiana art. 16 u.i.g. poprzez rozszerzenie stosowanych przez wierzyciela form komunikacji o możliwość wysłania pisma, zawierającego ostrzeżenie o zamiarze przekazania danych do biura, **również w formie korespondencji mailowej, o ile strony umowy przewidziały co do zasady taką formę komunikacji na potrzeby umowy oraz wskazały swoje adresy mailowe**, przy czym bez konieczności wskazywania w umowie wprost, że forma taka służyć ma określonym celom, np. wysłaniu wezwania do zapłaty.

„1a.Jeżeli umowa między wierzycielem a dłużnikiem, z której wynika zobowiązanie dłużnika, przewiduje komunikację pomiędzy stronami umowy w formie elektronicznej i strony wskazały w tym celu w umowie adresy poczty elektronicznej, warunek, o którym mowa w ust. 1 pkt 2, uważa się za spełniony, jeśli upłynęło co najmniej 14 dni od wysłania pisma, o którym mowa ust. 1 pkt 2, w formie elektronicznej zgodnie z postanowieniami umowy.

7.3. Przyspieszenie procesu przyjmowania informacji gospodarczych o nieuregulowanych zobowiązaniach

Kwestia czasu jest niezwykle istotna, jeżeli chodzi o dostarczenie innym podmiotom wiarygodnej

informacji o nierzetelnym kontrahencie, co może mieć w konsekwencji wpływ na funkcjonowanie wielu podmiotów na rynku.

Zasadny w tym kontekście staje się postulat skrócenia czasu na przekazanie informacji gospodarczej o nieuregulowanym zobowiązaniu poprzez utrzymanie terminu wymagalności zobowiązania przekazywanego do systemu biura (30 dni), ale równocześnie **skrócenie okresu od momentu wysłania wezwania do zapłaty do momentu przekazania takiej informacji gospodarczej - z jednego miesiąca do 14 dni** (art. 14 ust. 1 pkt 3 i art. 15 ust. 1 pkt 3 u.i.g.).

Rozwiązanie to nie odbierze dłużnikowi prawa do zapoznanie się z treścią wezwania (zwłaszcza przy uwzględnieniu postulatu wysłania takiego oświadczenia drogą elektroniczną) i podjęcia przewidzianych prawem czynności w celu uniknięcia dalszych działań wierzyciela bądź skorzystanie z przysługujących uprawnień, a nawet przy obecnie obowiązujących ograniczeniach w dostępie do punktów użyteczności publicznej - nawet ją wzmocni.

7.4. Czas ważności upoważnienia konsumenta

Zgodnie z art. 24 ust. 1 u.i.g., upoważnienie konsumenta do jego weryfikacji w BIG jest **ważne przez okres 60 dni**.

Z uwagi na stan epidemii, konieczność ponowienia upoważnienia po upływie okresu jego ważności, oznacza konieczność kontaktu z klientem, który zgodnie z zaleceniami powinien być obecnie minimalizowany. Jednocześnie należy zauważyć, że nie zawsze możliwe jest odnowienie ważności upoważnienia bez wychodzenia z domu, np. w przypadku osób starszych czy wykluczonych cyfrowo.

W świetle powyższego, postulujemy wprowadzenie rozwiązania, zgodnie z którym upoważnienie konsumenta byłoby ważne przez czas trwania określonego stosunku prawnego, wynikającego z umowy zawartej przez wierzyciela z dłużnikiem będącym konsumentem, przy czym upoważnienie takie mogłoby być odwołane po upływie 60 dni od dnia jego udzielenia.

Należy podkreślić, że informacja o wiarygodności płatniczej klienta ma fundamentalne znaczenie dla procesu zarządzania wierzytelnościami, który obejmuje nie tylko etap nawiązywania relacji handlowych, ale także późniejszy okres ich trwania. W obecnej sytuacji gospodarczej możliwość monitorowania sytuacji finansowej konsumenta z tytułu udzielonego finansowania może być szczególnie istotna z punktu widzenia utrzymania płynności płatniczej przedsiębiorcy, pozwoli bowiem uprzedzić ewentualne negatywne skutki takiej sytuacji lub szukać rozwiązania w uzgodnieniu z konsumentem (zmiana planu spłat, zaproponowanie innych ułatwień), które dadzą możliwość korzystnego dla obu stron rozwiązania problemu. **Bieżąca informacja o sytuacji płatniczej klienta z całą pewnością zwiększy ochronę wierzytelności.**

Powyższy postulat nie zagraża również prawom przysługującym dłużnikowi. Opiera się bowiem na szeroko stosowanej i niekwestionowanej instytucji zgody na przetwarzanie danych osobowych.

W obu przypadkach upoważnienie/zgoda może być bowiem w każdym czasie odwołana, co w pełni realizuję ideę ochrony prawa do prywatności osoby fizycznej.

W świetle powyższego, ZPF zgłasza następujący postulat zmiany ustawy u.i.g.:

4) **zmiana art. 24 u.i.g. poprzez zmianę ust. 1 i dodanie ust. 1a o poniższej treści:**

> *„1. Z zastrzeżeniem ust. 1a, upoważnienie jest ważne nie dłużej niż 60 dni od dnia jego udzielenia.*
> *1a. W treści upoważnienia można zastrzec, że będzie ono ważne przez czas trwania określonego stosunku prawnego, wynikającego z umowy zawartej przez wierzyciela z dłużnikiem będącym konsumentem. Upoważnienie może być odwołane po upływie 60 dni od dnia jego udzielenia."*

7.5. Dostęp do informacji o wiarygodności płatniczej

Uzasadnionym jest rozszerzenie uprawnień dla BIG w dostępie do baz danych (rozumianych zarówno jako bazy i rejestry publiczne, jak i prywatne) funkcjonujących na rynku w celu ułatwienia przedsiębiorcom dostępu do informacji istotnych z punktu widzenia prowadzonej przez nich działalności gospodarczej poprzez **nowelizację następujących przepisów:**

1) art. 9 i 10 u.i.g.,
2) art. 21 u.i.g.,
3) art. 27 u.i.g.,
4) art. 28 u.i.g.,
5) art. 31a u.i.g.

Dla celów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, dla zachowania płynności w przepływie środków, dostęp do maksymalnie szerokiego zestawu danych w sposób automatyczny, natychmiast, jest zawsze pożądany w warunkach gospodarki rynkowej, pozwala bowiem ocenić potencjalnego kontrahenta oraz zmniejszyć ryzyko jego nierzetelności i braku spłaty należności. Jest to istotny element kontraktowania zwłaszcza w obecnej, wyjątkowo trudnej, sytuacji gospodarczej, gdy brak spłaty należności przez jednego kontrahenta może pociągnąć za sobą łańcuch niewypłacalności i w efekcie upadłości, generując dodatkowe koszty po stronie budżetu państwa (wyeliminowanie przedsiębiorców z rynku, zwiększenie liczby bezrobotnych, niewypłacalność jednego podmiotu, która wpływa na brak płynności kolejnego i generuje jego problemy itd.). Biuro informacji gospodarczej należy w tej sytuacji traktować jako zarówno swego rodzaju instytucję zaufania publicznego, jak i podmiot mający za zadanie pełnić funkcję ostrzegawczą dla przedsiębiorców funkcjonujących na rynku.

Ograniczony podmiotowo (rodzaj rejestrów) i przedmiotowo (zakres danych i zasady dostępu) katalog danych, do których BIG ma dostęp, uniemożliwia rzetelne oraz kompleksowe weryfikowanie kontrahentów/klientów przez podmioty korzystające z usług biur, co osłabia ich funkcję ostrzegawczą, a w obecnej sytuacji może mieć dalekosiężne, negatywne skutki.

Realny dostęp dla przedsiębiorców, za pośrednictwem BIG (których pozycja gwarantuje prawidłowość korzystania z takich baz danych), zarówno do baz publicznych, jak i do tzw. baz prywatnych umożliwiałby pobieranie z ww. baz danych istotnych w procesie analizy wiarygodności płatniczej; oznacza to zarówno bazy, o których mowa w art. 9 i 10 u.i.g. (z których BIG nie mogą korzystać z uwagi na niejednoznaczne regulacje prawne zawarte w ww. przepisach), jak i inne bazy prywatne, a także bazy publiczne.

W procesie analizy wiarygodności płatniczej potencjalnego kontrahenta istotną wartość stanowią również tzw. dane archiwalne, których możliwość wykorzystywania przez biuro dla takich celów jest obecnie praktycznie niemożliwa. Obecnie biuro jest uprawnione wyłącznie do ujawniania aktualnych informacji gospodarczych, a przechowywać i przetwarzać może dane archiwalne wyłącznie w zakresie, o którym mowa w art. 21 ust. 4 u.i.g. (zakres ograniczony do danych o podmiotach niebędących konsumentami oraz do danych zanonimizowanych).

Wydaje się, że zwłaszcza w obecnej szczególnie trudnej sytuacji gospodarczej wielu podmiotów, ocena kontrahenta pod kątem jego wiarygodności właśnie jest nieoceniona. Dostęp do możliwie szerokiego zakresu danych, w tym archiwalnych, pozwoliłby bowiem na ocenę, czy przedsiębiorca ma do czynienia z kontrahentem rzetelnym, którego historia wcześniejszych stosunków umownych i regulowanych należności na to wskazuje, a ewentualne bieżące problemy wynikają z sytuacji od niego niezależnej, a więc warto z nim nawiązać współpracę, czy też jest to kontrahent nierzetelny, z którym zawarcie umowy spowoduje problem z płynnością także dla przedsiębiorcy; czy dany klient ma np. przejściowe trudności ze spłatą zobowiązań, czy też problem z terminowym regulowaniem zobowiązań jest permanentny i wynika z ogólnej charakterystyki danego podmiotu jako nierzetelnego.

Z pewnością możliwość włączenia takich danych do zakresu usług, oferowanych przez BIG, czy to w ramach zintegrowanego raportu, czy też jako elementu przeprowadzonej analizy wiarygodności płatności, z pewnością zwiększyłoby jego przydatność. Takie działanie pozwoliłoby "uratować" już potencjalnie dwa podmioty.

Analogiczną funkcję w tym procesie mogą pełnić również dane z rejestru zapytań, prowadzonego w trybie art. 27 u.i.g., o ile rozszerzony zostałby zakres uprawnień biura do korzystania z danych zawartych w takim rejestrze; należy bowiem zwrócić uwagę, że nadmierna (ponadnormatywna) aktywność danego podmiotu na rynku, odnotowana w rejestrze zapytań w postaci odpytań o ten podmiot, może wskazywać np. na podwyższone ryzyko wystąpienia oszustwa (wyłudzenia) lub odmowy finansowania ze strony innych podmiotów.

W tym kontekście zasadne byłoby również umożliwienie dokonywania przez biuro informacji gospodarczej analizy wiarygodności płatniczej konsumenta, ponieważ jego niewypłacalność i nierzetelność również może wpłynąć na płynność finansową przedsiębiorcy; wydaje się bowiem, że w sytuacji, w której wnioskujący o dokonanie takiej analizy legitymowałby się upoważnieniem konsumenta na jej przeprowadzenie, zasadne i racjonalne byłoby umożliwienie przeprowadzenia takiej analizy przez BIG.

W świetle powyższego postulujemy:

1) **wprowadzenie otwartego katalogu rejestrów - baz publicznych i prywatnych - dostępnych dla biur informacji gospodarczej, jak również zwiększenie uprawnień dla biur informacji gospodarczej w zakresie zasad dostępu biur do danych w rejestrach publicznych oraz zakresu i rodzaju danych (możliwość pobierania danych np. z rejestru PESEL czy bazy zgonów, a nie tylko ich weryfikowania) – nowelizacja art. 28 u.i.g.;**
2) **wprowadzenie dla biur informacji gospodarczej zasad automatycznego dostępu (online) do baz danych, poprzez elektroniczne systemy wymiany danych;**
3) **rozszerzenie zakresu danych przetwarzanych i udostępnianych czy wykorzystywanych przez biuro informacji gospodarczej o niezanonimizowane dane archiwalne, obejmujące zarówno podmioty będące, jak i niebędące konsumentami, przy czym w przypadku konsumentów na zasadach wynikających z art. 24 u.i.g. (udostępnianie informacji w oparciu o upoważnienie konsumenta) – nowelizacja art. 21 u.i.g.;**
4) **umożliwienie wykorzystania danych z rejestru zapytań w procesie analizy wiarygodności płatniczej. W tym zakresie najbardziej zasadnym jest nie tyle ujawnianie kompletnej informacji uwzględniającej dane dotyczące podmiotu pytającego, daty zapytania i treści ujawnionych danych, a wyłącznie dane wskazujące na podmiot pytający i datę zapytania;**
5) **rozszerzenie uprawnień biur informacji gospodarczej w zakresie analizy wiarygodności płatniczej poprzez zwiększenie źródeł, z których może korzystać biuro oraz możliwość analizy wiarygodności płatniczej konsumentów – nowelizacja art. 31a u.i.g.**

Jeszcze raz pragniemy podkreślić, że podstawowym celem działalności biur informacji gospodarczej jest pośrednictwo w udostępnianiu informacji gospodarczych (art. 4 i 7 u.i.g.) na rzecz podmiotów trzecich, na warunkach wskazanych w ustawie, co służyć ma m.in. zapobieganiu powstawania zatorów płatniczych, a w konsekwencji docelowo - zapewnieniu płynności na rynku gospodarczym i finansowym.

W obecnej sytuacji ma to szczególnie istotne znaczenie, a potrzeba dokonywania takiej oceny uwzględniania była już wcześniej w procesach legislacyjnych (vide: ostatnia nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych, gdzie w uzasadnieniu do projektu ustawy wskazano, że nierzetelne regulowanie własnych płatności powoduje nie tylko pogorszenie sytuacji wierzyciela, ale ma również wpływ na możliwość regulowania należności przez tego wierzyciela, zwiększenie kosztów jego działalności, a co w konsekwencji ma wpływ np. na osłabienie sektora inwestycji - brak wolnych środków, które można przeznaczyć na innowacje, co powoduje ich odkładanie w czasie, konieczność podnoszenia cen towarów i usług, ograniczanie zatrudnienia itp.). Oznacza to wpływ nie tylko na funkcjonowanie takich podmiotów, ale na całą gospodarkę w kontekście np. podnoszenia cen i zwiększającej się inflacji, co ma znaczenie przy prognozowanej recesji.

Nie ulega wątpliwości, że wszelkie istotne informacje zgromadzone w jednym raporcie dostępnym

dla przedsiębiorcy niemal od ręki, ułatwiają ocenę wiarygodności potencjalnego kontrahenta i zawarcie z nim współpracy, udzielenie finansowania itp., czyli zachowanie ciągłości w procesie gospodarczym, a nie ulega wątpliwości, że będzie to miało wpływ na wiele aspektów funkcjonowania gospodarki.

Jakakolwiek możliwość wzmocnienia pozycji wierzyciela w tym zakresie na etapie weryfikowania potencjalnego kontrahenta i eliminowanie w ten sposób z rynku podmiotów niesolidnych, należy uznać za warte uwzględnienia i wdrożenia do realizacji, biorąc pod uwagę zapotrzebowanie nie tylko rynku, ale również organów państwa, formułowane przy okazji tworzonych programów, strategii, nowelizacji przepisów, czy obecnych regulacjach tzw. tarczy antykryzysowej, zwracające uwagę na konieczność tworzenia takich regulacji i mechanizmów, które wpływają na płynność finansową przedsiębiorstw, znajduje to bowiem odzwierciedlenie w ogólnej sytuacji gospodarczej kraju.

Zgłaszane bowiem powyżej postulaty mogą być istotnym elementem w obecnej sytuacji na drodze do zmniejszania zatorów płatniczych poprzez możliwość kompleksowej oceny kontrahenta przed podjęciem z nim współpracy.

8. Apel o interwencję na rynku obligacji korporacyjnych

Epidemia koronawirusa praktycznie zamroziła rynek kapitałowy, powodując ryzyko braku wykupu obligacji przez emitentów, skutkujące stratami zainwestowanych pieniędzy zarówno przez inwestorów indywidualnych, jak i – w przypadku funduszy inwestycyjnych – przez posiadaczy jednostek uczestnictwa lub certyfikatów inwestycyjnych. **Sektor apeluje o podjęcie – wzorem innych krajów – pilnej interwencji na tym rynku.** Brak skoordynowanej pomocy, skierowanej równocześnie do inwestorów oraz emitentów, którzy w innych realiach rynkowych przeprowadzili emisje obligacji, może skutkować załamaniem rynku finansowego. Jego konsekwencją będzie m.in. całkowite zamknięcie dostępu do tego źródła finansowania dla przedsiębiorstw z sektora MŚP.

Globalna pandemia wirusa COVID-19 już teraz negatywnie wpływa na możliwość realizowania przez przedsiębiorstwa swoich zobowiązań zewnętrznych, w tym zobowiązań obligacyjnych. Spółki nie mogą bowiem liczyć na stabilne przychody z operacji – wynik netto już spada lub spadnie niebawem, a utrzymanie trendu spadkowego spodziewane jest w perspektywie jeszcze wielu miesięcy po zakończeniu stanu epidemicznego. Wobec trendu rynkowego spółki nie mogą liczyć też na zrolowanie zadłużenia (zamianę starego długu na nowy), gdyż brakuje obecnie inwestorów (czy to indywidualnych czy finansowych), którzy w dobie kryzysu (wobec czynnika niepewności gospodarczej) zdecydowaliby się na powierzenie spółkom kapitału celem obsłużenia starego długu. Ponadto przedsiębiorcy nie dysponują narzędziami, umożliwiającymi im poprawę swojej sytuacji bez zaangażowania aparatu państwowego.

W konsekwencji, w ciągu najbliższych kilku miesięcy wielu emitentów obligacji korporacyjnych i samorządowych nie będzie miało możliwości pozyskania nowych środków na spłatę istniejących zobowiązań. Stan taki zagrozi emitentom, będącym najczęściej zdrowymi podmiotami gospodarczymi, niewypłacalnością tylko i włącznie na skutek przejściowej, złej

koniunktury rynkowej, wynikającej wyłącznie z nieprzewidywalnych okoliczności o globalnym charakterze.

W związku z dużym zagrożeniem dalszego funkcjonowania dłużnej części polskiego rynku, konieczne jest podjęcie interwencji na rynku, która umożliwiłaby następujące działania:

1) umożliwienie dostępu do operacji otwartego rynku NBP bezpośrednio dla funduszy inwestycyjnych lub wyznaczenie BGK jako podmiotu obsługującego TFI w celu zapewnienia funduszom inwestycyjnym nieprzerwanego dostępu do płynności na rynku repo/sell buy back, a także rozważenie wyłączenia tego rodzaju transakcji z podatku bankowego;
2) rozpoczęcie skupu obligacji korporacyjnych na rynku wtórnym przez NBP, PFR, BGK lub inną instytucję rządową albo powołaną do tego spółkę (SPV), celem udzielenia inwestorom, w tym przede wszystkim funduszom inwestycyjnym wsparcia płynnościowego koniecznego do realizacji zgłoszonych przez uczestników umorzeń oraz umożliwienia obligatariuszom rozproszonym odzyskania zainwestowanego kapitału. Zasady skupu obligacji korporacyjnych mogłyby być wzorowane na rozwiązaniach przyjętych przez Federalny Bank Rezerw lub Europejski Bank Centralny. W przypadku obligacji nabytych w ramach skupu interwencyjnego przez NBP, PFR, BGK lub inną instytucję rządową albo powołaną do tego spółkę (SPV) koniecznym jest równoległe wprowadzenie regulacji prawnych umożliwiających rolowanie lub odroczenie terminu wykupu obligacji do czasu ustabilizowania pozycji płynnościowej emitenta. Przy projektowaniu zapisów o odkupie obligacji nie należy przy tym zapominać o emitentach obligacji, skierowanych do rozproszonego obligatariusza;
3) podjęcia kroków niezbędnych do dostarczenia finansowania przedsiębiorstwom w formie specjalnych linii kredytowych udzielanych przez banki komercyjne przy wsparciu ze strony BGK w postaci Gwarancji z Funduszy Gwarancji Płynnościowych, umożliwiających spłatę obligacji zapadających w bieżącym oraz 2021 roku i dostosowanie terminów spłaty takich linii kredytowych w terminach możliwych do obsłużenia przez spółki biorąc pod uwagę panującą obecnie sytuację, jej wpływ na działalność poszczególnych podmiotów jak i różne terminy zapadalności obligacji.

Do programu kwalifikowaliby się emitenci, którzy na przestrzeni ostatnich 12 miesięcy pozyskali kredyt w banku komercyjnym lub posiadali na dzień 29.02.2020 r. przyznane finansowanie kredytowe w banku komercyjnym, czyli pozytywnie przeszli weryfikację zdolności kredytowej w czasach przed wybuchem pandemii (jest to alternatywa dla posiadania ratingu, którego nikt poza największymi przedsiębiorstwami w Polsce nie posiada).
Emitent partycypowałby w istotnej części zapadających obligacji ze środków własnych (udział 20-50% w zależności od obecnej sytuacji danego podmiotu).
Bank komercyjny - przyznawałby finansowanie kredytowe na wykup pozostałej części zapadających NPD (50-80%), które to finansowanie włączone byłoby do programu Gwarancji z Funduszu Gwarancji Płynnościowych. Udzielona gwarancja wynosiłaby do 80% kwoty kredytu.

Postulat ten zapewnia współudział instytucji rządowej (BGK), banku komercyjnego, finansującego dane przedsiębiorstwo oraz emitenta w refinansowaniu zapadających obligacji.

4) rolowanie lub zmianę warunków emisji obligacji skupionych przez instytucje rządowe w ramach dostarczania płynności inwestorom na warunkach umożliwiających ich spłatę emitentom w szczególności z sektora MSP. Przedmiotem tego wsparcia byłyby obligacje zapadające w bieżącym oraz 2021 roku, a nowy termin wykupu zostałby wyznaczony na nie mniej niż 1 lub 2 lata od pierwotnej wymagalności długu;

5) możliwość realizowania, na zasadach analogicznych do repo, transakcji opierających się nie tylko na papierach wartościowych, ale również np. na portfelach wierzytelności i innych aktywach.

W szczególności podkreślić należy, że wszystkie powyższe działania powinny być wykonywane równocześnie i w skoordynowany sposób. Samo dostarczenie płynności funduszom inwestycyjnym oraz skup interwencyjny obligacji od obligatariuszy rozproszonych nie rozwiąże bowiem problemów emitentów obligacji korporacyjnych, którzy w dalszym ciągu będą musieli wykupić obligacje w pierwotnych terminach wynikających z warunków emisji obligacji. Rozwiązania pomocowe muszą równolegle zapewnić płynność wszystkim emitentom bez różnicowania źródła pozyskanych środków (inwestorzy instytucjonalni/indywidualni), aby terminowo dokonali wykupu obligacji, zapobiegając przy tym materializacji ryzyka braku obsługi zadłużenia finansowego, jakie posiadają z innych źródeł.

W efekcie, rozwiązania takie byłyby wsparciem dla utrzymania ciągłości działania emitentów oraz pozwoliłyby na dalsze funkcjonowanie dłużnej części rynku kapitałowego, co jest niezwykle ważne dla długoterminowego finansowania przedsiębiorstw w Polsce. Jego brak spowoduje nieodwracalne perturbacje w długoterminowym rozwoju polskiej gospodarki. Spółki, które zostaną wsparte działaniami pomocowymi pozwolą zaś szybciej wrócić polskiej gospodarce do stanu sprzed kryzysu, w tym poprzez zapewnienie miejsc pracy oraz dając perspektywy na rozwój w długim okresie.

9. Inne rozwiązanie wspomagające utrzymanie płynności finansowej przedsiębiorstw

Wsparcie przedsiębiorców poprzez przeciwdziałanie zatorom płatniczym oraz wprowadzenie rozwiązań systemowych w zakresie upadłości i restrukturyzacji przedsiębiorców

Obecna sytuacja gospodarcza spowodowana stanem pandemii, w sposób drastyczny wpłynęła na płynność finansową małych i średnich przedsiębiorstw. Pomoc państwa w zakresie dofinansowań do składek ubezpieczenia społecznego oraz części pensji dla pracowników nie zniweluje opóźnień w zakresie innych zobowiązań przedsiębiorców, np. wobec swoich kontrahentów. W najbliższym miesiącach, po zakończeniu stanu epidemii, gwałtownie wzrośnie liczna przedsiębiorców którzy będą zmuszeni ogłosić upadłość. W przypadku jednoosobowych działalności gospodarczych, zgodnie ze zmianami w ustawie o zmianie ustawy postępowanie upadłościowe, które weszły w życie dnia 24 marca 2020 r., przedsiębiorca taki będzie mógł wnosić o ogłoszenie upadłości konsumenckiej, a co za tym idzie, jego zobowiązania będą mogły zostać całkowicie umorzone bez możliwości zaspokojenia się wierzycieli.

Biorąc pod uwagę obecną sytuację ekonomiczną i społeczną, kluczowym dla uratowania gospodarki przed głębokim kryzysem jest utrzymanie płynności finansowej firm. **Niezbędna jest szeroko rozumiana pomoc rządowa dla wierzycieli, która zaradzi utracie zdolności do wywiązywania się z bieżących zobowiązań.** Kryzys gospodarczy, który niewątpliwie nas czeka, oraz duża skala upadłości przedsiębiorców, doprowadzi do masowych zatorów płatniczych, które będą miały tragiczny wpływ na całą gospodarkę, a szczególnie groźne będą dla firm z sektora małych i średnich przedsiębiorstw, ale również dużych przedsiębiorstw.

Brak spłaty jednego przedsiębiorcy będzie bez wątpienia pociągał za sobą lawinową niemożność spełnienia swoich zobowiązań przez kolejnych przedsiębiorców. Postulowanym jest zapewnienie przez państwo takich mechanizmów, które w sposób realny i długotrwały będą w stanie pomóc firmom przetrwać kryzys.

Takimi narzędziami mogą być łatwo dostępne, bez zbędnych formalności pożyczki (także za pośrednictwem sektora pozabankowego, o czym pisaliśmy w pkt. 3 stanowiska), szeroko rozumiane dofinansowania dla firm, które aktualnie mogą nie odczuwać bezpośrednio skutków epidemii, ale w najbliższym czasie na skutek braku możliwości dochodzenia zobowiązań od swoich kontrahentów (których kryzys już dotknął), nie będą w stanie utrzymać płynności finansowej na rynku.

W świetle powyższego, apelujemy o przyjęcie nowych ram ustawowych, gwarantujących przedsiębiorcom dofinansowanie prowadzonej działalności oraz rozwiązanie problemu zatorów płatniczych poprzez narzędzia wsparcia finansowego do przedsiębiorców.

Przygotowując rozwiązania antykryzysowe, warto mieć równocześnie na uwadze dostępność tych rozwiązań szczególnie dla przedsiębiorców, których działanie wskazuje na to, że dążą oni do utrzymania miejsc pracy i utrzymania płynności finansowej, a tym samym ich działania mają na celu ograniczenie skutków spowolnienia gospodarczego. W tym zakresie w działaniach pomocowych nie można zapominać także o małych, średnich, ale i dużych przedsiębiorcach jako pracodawcach i kontrahentach – utrzymanie bowiem ich stabilnej pozycji na rynku jest istotnym czynnikiem wpływającym na stabilność finansową ich pracowników, jak i stabilność finansową czy płynność ich dostawców, a tym samym całej gospodarki.

ZPF

Związek
Przedsiębiorstw
Finansowych
w Polsce

www.zpf.pl